

Agnieszka Kania

Uniwersytet Zielonogórski

ORCID: 0000-0001-6246-3172

Kierunki zmian w zakresie sądowego wymiaru kary (wybrane problemy w perspektywie najnowszych propozycji legislacyjnych)¹

Uchwalone dotychczas nowelizacje Kodeksu karnego pozwalają stwierdzić, że karnomaterialne przepisy kształtujące sądowy wymiar kary wyróżniają ogólna i postulowana stabilność². Pomimo zgłaszanych na przestrzeni lat propozycji zmian w tej materii³, przez ponad dwudziestoletni okres obowiązywania Kodeksu karnego, swą niezmienną postać normatywną zachowały bowiem zasady sądowego wymiaru kary, jego ogólne dyrektywy, a także większość szczególnych dyrektyw⁴ oraz okoliczności wpływających na wspomniany proces decyzyjny.

Wyraźne, a przy tym realne (w czym utwierdza aktualny etap prac legislacyjnych⁵) przełamanie zasygnalizowanej niezmienności postanowień ogólnych dyrektyw sądowego wymiaru kary wyraża ostatnia propozycja nowelizująca art. 53 § 1 k.k., która w istocie zmierza do poważnej ingerencji

¹ Celem artykułu jest analiza wybranych zagadnień, dotyczących problematyki sądowego wymiaru kary, jakie przedstawiono w rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 3451 (data dostępu: 11.06.2019). Dostępny w Internecie: <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3451>; analiza na dzień 15.06.2019 r.

² Zob. m.in. W. Wróbel, *Drogi i bezdroża prawa karnego*, „Państwo i Prawo” 2007, nr 9, s. 3; P. Kardas, J. Giezek, *Nowa filozofia karania, czyli o założeniach i zasadniczych elementach nowelizacji kodeksu karnego*, „Palestra” 2015, nr 7–8, s. 10 i n.; S. Paździoch, *Uwarunkowania i konsekwencje braku stabilności prawa w Polsce*, [w:] *Stabilność prawa w kontekście wartości, instytucji i funkcjonowania systemu prawnego*, (red.) T. Biernat, Kraków 2016, s. 193 i n.

³ Zob. w tym zakresie A. Kania, *Prewencja ogólna jako dyrektywa sądowego wymiaru kary. Rozważania na tle Kodeksu karnego*, Zielona Góra 2016, s. 253–255.

⁴ Na uwagę zasługują wcześniejsze zmiany wprowadzone m.in. przez ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 20 lutego 2015 r., Dz.U. z 2015 r., poz. 396, a także przez ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz ustawy Kodeks postępowania karnego z dnia 23 marca 2017 r., Dz.U. z 2017 r., poz. 773.

⁵ Niniejsze analizy zakończono na etapie prac projektowych, przypadających na dzień 15.06.2019 r. W dniu 14.06.2019 r. niniejszą ustawę nowelizującą przekazano Prezydentowi RP do podpisania.

w treści tego przepisu⁶. Warto jednocześnie nadmienić, iż omawiany projekt rozszerza także obowiązujący zakres regulacyjny art. 53 k.k., poprzez dodanie do niego nowych jednostek redakcyjnych, tj. § 2a i § 2b, przewidujących odpowiednio katalogi okoliczności łagodzących oraz obciążających, jak również § 2c, w którym z kolei *expressis verbis* wskazano, iż charakteru tych ostatnich okoliczności nie będzie posiadała okoliczność stanowiąca ustawowe znamię, chyba że – jak zastrzeżono – wystąpi ona ze szczególnie wysokim albo ze szczególnie niskim nasileniem.

Odczytując intencje projektodawców należałoby wywnioskować, że przebudowa redakcyjna, alokacyjna, ale przede wszystkim merytoryczna ogólnych dyrektyw sądowego wymiaru kary, zawartych w art. 53 § 1 k.k. ma na celu osiągnięcie: „(...) pożądaných i oczekiwanych rezultatów w zakresie polityki karnej, w tym w szczególności w płaszczyźnie realizacji funkcji sprawiedliwościowej oraz ochronnej prawa karnego i powiązanych z nią funkcji afirmacyjno-motywacyjnej oraz prewencyjnej”⁷. Stąd też w świetle projektowanej regulacji art. 53 § 1 k.k. wymierzona przez sąd kara powinna uwzględniać stopień społecznej szkodliwości czynu, okoliczności obciążające i okoliczności łagodzące, cele w zakresie społecznego oddziaływania, a także cele zapobiegawcze w stosunku do skazanego. W dalszej części zawarto również stwierdzenie, że dolegliwość kary nie może przekraczać stopnia winy.

W porównaniu do obowiązującej przez wiele lat redakcji art. 53 § 1 k.k. istotną „nowością” pozostaje niewątpliwie: zaakcentowanie okoliczności obciążających i łagodzących (oraz wprowadzenie ich osobnych katalogów do Kodeksu karnego), odwołanie się do celów w zakresie społecznego oddziaływania kary, które *verba legis* zastąpią dawne brzmienie dyrektywy ogólnoprewencyjnej w postaci uwzględnienia potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, jak również sprowadzenie sensu indywidualnoprewencyjnego oddziaływania kary wyłącznie do celów zapobiegawczych, jakie ma ona osiągnąć w stosunku do skazanego. Ponadto, stosownej modyfikacji miałyby ulec dotychczasowe umiejscowienie ogólnych dyrektyw sądowego wymiaru kary. Jako pierwsza w projektowanym art. 53 § 1 k.k. została wymieniona dyrektywa stopnia społecznej szkodliwości czynu, następnie dyrektywa ogólnoprewencyjna, po niej dyrektywa indywidualnoprewencyjna oraz w zdaniu drugim tego przepisu dyrektywa stopnia winy. Zmodyfikowana kolejność ogólnych dyrektyw sądowego wymiaru kary nie jest przypadkowa. W przekonaniu projektodawców służy ona bowiem pod-

⁶ Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 3451 (data dostępu: 11.06.2019). Dostępny w Internecie: <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3451>.

⁷ *Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*, druk sejmowy nr 3451, s. 2 (data dostępu: 11.06.2019). Dostępny w Internecie: <https://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3451>.

kreśleniu, że dzięki niniejszemu przedstawieniu priorytetowy charakter uzyskają – wymienione odpowiednio na pierwszym i drugim miejscu – dyrektywa społecznej szkodliwości czynu oraz dyrektywa ogólnoprewencyjna⁸. Ustosunkowując się zaś do zmiany redakcyjnej oraz merytorycznej dwóch dyrektyw prewencyjnych projektodawcy wyrazili przekonanie, że odmienne określenie dyrektywy prewencji ogólnej pozwoli m.in. na zaakcentowanie jej równorzędnego charakteru z dyrektywą prewencji indywidualnej, jak również na zapobieżenie wykładni nadającej dyrektywie prewencji indywidualnej prymat nad dyrektywą prewencji ogólnej. Odnosząc się natomiast do merytorycznego sensu nowelizowanej dyrektywy ogólnoprewencyjnej, która w dotychczasowym ujęciu nawiązywała wyłącznie do idei prewencji ogólnej pozytywnej, w uzasadnieniu do omawianego projektu podniesiono, iż: „Oczekiwanie, że kara zostanie pozbawiona swojej odstraszałej funkcji i traktowana będzie wyłącznie jako środek społecznej integracji, który prowadzi do akceptacji norm prawnych i w rezultacie do zmiany zachowań społecznych, zdaje się być przejawem czysto idealistycznej aksjologii, nieprzystającej do rzeczywistości. Ustawodawca nie może dezawuować faktu, że przynajmniej w stosunku do części społeczeństwa kształtowanie świadomości prawnej następuje nie tyle poprzez uświadomienie nieuchronności, co surowości kary i przez to nieopłacalności zachowań, które polegają na naruszeniu zakazów karnych. Stąd też proponowane ujęcie ogólnoprewencyjnego znaczenia kary wymierzanej za przestępstwo, odcina się od jego sprowadzenia wyłącznie do pożądanego oddziaływania na stan świadomości prawnej społeczeństwa (podporządkowanego założeniu, że dolna granica wymiaru kary nie może być niższa niż potrzeba potwierdzenia zasadności postępowania zgodnego z prawem w zakresie danego typu zachowania szkodliwego), nakazując sądowi, aby przy określaniu dolnej granicy wymiaru kary (dotyczącej zarówno jej rodzaju, jak i wysokości) uwzględniać również polityczno-kryminalne potrzeby w zakresie kreowania bądź wzmacniania bodźców zniechęcających potencjalnych sprawców przez czysto oportunistyczne powody do postępowania naruszającego zakaz prawnokarny, a więc przez odstraszenie od popełnienia przestępstwa”⁹. Z kolei zmienioną redakcją dyrektywy indywidualnoprewencyjnej uzasadniano przede wszystkim koniecznością przełamania nieaktualnych, XX-wiecznych założeń, akcentujących wychowawczą rolę norm prawa karnego¹⁰, którą określono wprost jako iluzoryczną.

Oceniając trafność przedstawionej przez projektodawców argumentacji nasuwa się w pierwszej kolejności spostrzeżenie, iż niewątpliwie wiele kontrowersji musi wzbudzać wyrażone przez autorów nowelizacji przekonanie,

⁸ Ibidem, s. 11.

⁹ Ibidem, s. 6.

¹⁰ Ibidem, s. 11.

że dyrektywami wiodącymi w procesie sądowego wymiaru kary będą odpowiednio: dyrektywa stopnia społecznej szkodliwości oraz dyrektywa prewencji ogólnej, za czym miałyby przemawiać już sama kolejność ich wymienienia w nowym brzmieniu art. 53 § 1 k.k. Niezależnie od forsowanego w ten sposób stanowiska, wydaje się, że projektowe ujęcie relacji międzydyrektywalnej trudno jest jednak rozpatrywać w układzie hierarchicznej nadrzędności i podrzędności, pozwalającej na wyodrębnienie dyrektywy czy dyrektyw dominujących. Warto bowiem przypomnieć, że system języka polskiego nie przewiduje – przy „zwykłym” wyliczaniu elementów – możliwości nadania któremukolwiek z nich priorytetowej wartości, wynikającej z samego tylko pierwszeństwa wymienienia. Ewentualne podkreślenie szczególnego znaczenia jednej z dyrektyw mogłoby wprawdzie nastąpić, ale przykładowo przy użyciu właściwej partykuły – np. „przede wszystkim”¹¹ bądź też w drodze opisowego uzasadnienia, na którą wskazywałaby dalsza część tekstu.

Analizując dalsze propozycje zmian w zakresie kodeksowej regulacji sądowego wymiaru kary, uwagę zwraca także alokacyjne „przesunięcie” w treści art. 53 § 1 k.k. dyrektywy stopnia winy. Mając wprawdzie na względzie – z jednej strony – powyższe ustalenia, dotyczące kwestii dyrektywalnej preponderancji, a z drugiej intencje, które towarzyszą projektodawcom, trudno byłoby uniknąć pytania czy jej nowe umiejscowienie nie stanowi jednak – przynajmniej – swoistej próby zademonstrowania przez twórców nowelizacji, iż dolegliwość: „(...) kary nie będzie już tak ściśle limitowana stopniem zarzucalności, jaka wiąże się z popełnionym czynem”¹².

Odnosząc się z kolei do „nowego” ujęcia dyrektywy ogólnoprewencyjnej oraz do przedstawionego w tej materii uzasadnienia projektodawców należałoby zaznaczyć, że rodzą one jednoznaczne skojarzenia z sensem „społecznego oddziaływania kary”, jakie przyjęto i zaaprobowano w okresie obowiązywania Kodeksu karnego z 1969 r.¹³. Powyższa propozycja sugerowałaby więc

¹¹ Warto w tym miejscu wspomnieć, że priorytetowe znaczenie dyrektywy indywidualnoprewencyjnej (w czym utwierdza zwrot „przede wszystkim”) wynika z treści art. 54 § 1 k.k. Tym samym sformulowaniem posłużył się ustawodawca *verba legis* w art. 85a k.k., podkreślając wiodące znaczenie dyrektyw prewencyjnych przy wymiarze kary łącznej. Zob. w tym zakresie m.in. P. Kardas, *Kara łączna i ciąg przestępstw*, [w:] *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015, s. 626 i n.

¹² J. Giezek, R. Zawłocki, *Opinia Komisji Legislacyjnej Naczelnej Rady Adwokackiej do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*, s. 8 (data dostępu: 11.06.2019). Dostępny w Internecie: <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12320403/12565609/12565612/dokument383430.pdf>.

¹³ Warto wspomnieć, iż próbę zmiany dyrektywy ogólnoprewencyjnej przewidywał prezydencki projekt nowelizujący z 2002 r., w którego uzasadnieniu stwierdzono, że: „Co się zaś tyczy przywrócenia tradycyjnej formuły wyrażającej prewencję ogólną, w postaci »społecznego oddziaływania kary«, to trzeba uznać, iż jest ona bardziej odpowiednia od zawartego obecnie w omawianym przepisie określenia »kształtowanie świadomości prawnej«. To określenie wykracza bowiem poza oddziaływanie kary i wiąże się z szerokim spektrum oddziaływań edukacyjnych na społeczeństwo” – zob. *Uzasadnienie prezydenckiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny*,

wymownie, że dyrektywa prewencji ogólnej, służąca wówczas jako uzasadnienie dla orzekania surowych kar, była: „(...) w okresie PRL ujęta (...) lepiej niż w budowanej po 1989 roku wolnej i demokratycznej Polsce”¹⁴. Wobec potencjalnych obaw, związanych ze wzrostem represyjności polityki karnej, należałoby zastanowić się czy powrót do dawnej redakcji dyrektywy prewencji ogólnej nie oznacza w istocie powrotu do: „(...) pierwotnego i najbardziej prymitywnego rozumienia prewencji ogólnej, przy którym budzenie strachu przez wymiar surowych kar stanowić ma najpewniejszy środek budowania społecznego respektu dla prawa”¹⁵?

Na odrębną uwagę zasługuje także propozycja uzupełnienia art. 53 k.k. o wspomniany katalog okoliczności łagodzących oraz obciążających. Pominięcie wspomnianego katalogu okoliczności w dotychczas obowiązującym brzmieniu art. 53 k.k. (co w istocie pozostawało bliskie tradycji poprzednich kodyfikacji karnych¹⁶) wynikało – jak się wydaje – nie tylko z zaufania dla

ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 181, [dostęp 11.06.2019]. Dostępny w Internecie: <http://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf>. Z kolei w poselskim projekcie Kodeksu karnego, pochodzącym z 2002 r. przekonywano, iż „społeczne oddziaływanie kary”, jako postulowana treść dyrektywy ogólnoprewencyjnej, potwierdza, że: „Projekt nie ujmuje prewencji generalnej zbyt wąsko, jak to niesłusznie zrobiono w obowiązującym kodeksie karnym. Według Projektu społeczne oddziaływanie kary polega bowiem na wywieraniu wpływu na każdego, kto dowiedział się o popełnionym przestępstwie oraz o ukaraniu jego sprawcy. Wpływ ten nie musi jednak polegać wyłącznie na odstraszeniu. Może też bowiem polegać na utwierdzeniu w społeczeństwie przekonania, że przestępcy są sprawiedliwie karani” – zob. *Uzasadnienie poselskiego projektu Kodeksu karnego z 2002 r.* (data dostępu 11.06.2019). Dostępny w Internecie: <http://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf> druk sejmowy nr 387. Taką samą próbę zmian przewidziano również w projekcie z 2007 r. „Dotychczasowe brzmienie art. 53 § 1 k.k., w zakresie dyrektywy wymiaru, w postaci „potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa”, wynika z odrzuconej obecnie idealistycznej aksjologii, wyznaczonej przez twórców Kodeksu karnego z 1997 r. i jest nieadekwatne do preferowanych aktualnie celów represji karnej. Dlatego proponuje się określenie dyrektywy prewencji ogólnej w sposób obejmujący nie tylko preferencję pozytywną, ale też negatywną – powracając do tradycyjnego jej ujęcia jako „społeczne oddziaływanie kary” – zob. *Uzasadnienie projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw wraz z projektami aktów wykonawczych*, druk sejmowy nr 1756 [dostęp 11.06.2019]. Dostępny w Internecie: <http://orka.sejm.gov.pl/Druki5ka.nsf/0/C1CA93E0F503AF-82C12572EC00267570?OpenDocument>.

¹⁴ J. Giezek, R. Zawłocki, op. cit., s. 8.

¹⁵ T. Kaczmarek, *Opinia o projekcie rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2001, nr 1, s. 69.

¹⁶ „Projekt nie zawiera tzw. katalogu okoliczności obciążających i łagodzących, katalogu przeważnie niewyczerpującego (przykładowego), sporządzonego dla orientacji sądu. Katalog taki, jak wiadomo, zawierają tylko niektóre kodeksy karne państw socjalistycznych. (...) Pominięcie katalogu okoliczności obciążających i łagodzących wynika również z innej przesłanki. Katalog taki bardzo silnie akcentuje „wyważenie” kary jako odpłaty. Wprawdzie Projekt nie neguje tego charakteru kary, jednakże wskazując na inne dyrektywy co do jej wymiaru, stara się zmodyfikować ideę odpłaty względami celowościowymi” – zob. *Projekt kodeksu karnego oraz przepisów wprowadzających*, Warszawa 1968, s. 113. Należy jednak zaznaczyć, że jeszcze projekt z 1963 r. przewidywał odpowiednio w art. 59 i 60 katalog okoliczności obciążających oraz łagodzących przy wymiarze kary – zob. *Projekt kodeksu karnego*, Warszawa 1963, s. 12–13.

kompetencji sędziowskich¹⁷, lecz także z przekonania, że nie zawsze jest możliwe jednoznaczne ustalenie, że taka czy inna okoliczność jest bezwzględnie obciążająca czy łagodząca¹⁸. Mając na względzie aktualność powyższych spostrzeżeń, należałoby jednocześnie w tym miejscu zasygnalizować, iż zaproponowane ujęcie katalogu okoliczności łagodzących oraz obciążających wzbudza pewne zastrzeżenia, które w istocie odnoszą się nie tylko do ich redakcyjnej, ale również merytorycznej poprawności, w tym zwłaszcza wątpliwej koherencji wspomnianych rozwiązań z regulacją przewidzianą w art. 53 § 2 k.k.

W ramach dalszych uwag dotyczących projektowanej treści art. 53 § 1 k.k. warto także zaznaczyć, że przedstawione w uzasadnieniu powody pominięcia celu wychowawczego z ustawowej konstrukcji dyrektywy indywidualnoprewencyjnej implikują nieuniknione kontrowersje. Z jednej bowiem strony, jako argument przemawiający za jego wyeliminowaniem, powołano swoistą anachroniczność tego celu, a z drugiej zaś strony podniesiono, że w szerokim rozumieniu celu zapobiegawczego mieści się wspomniany cel wychowawczy, co w konsekwencji oznaczałoby, że jedynie jego osobne akcentowanie (a nie zaś sam cel wychowawczy jako taki) pozostaje zbędne¹⁹. Nasuwa się zatem wniosek, że rzeczywiste powody rezygnacji z wymienienia celu wychowawczego z art. 53 § 1 k.k. nie są do końca przejrzyste, a co więcej okazują się wzajemnie sprzeczne. Mając na względzie powyższą uwagę, wydaje się, że osobne zaakcentowanie (a *de facto* pozostawienie) celu wychowawczego w art. 53 § 1 k.k. nie zubożyłoby jego „przyszłej” treści, a co więcej służyłoby podkreśleniu czy napomnieniu, że osiągnięcie wspomnianego efektu

¹⁷ Jako argument, przemawiający za rezygnacją z formułowania katalogu okoliczności łagodzących i obciążających podawano także potrzebę szerszego uwzględnienia w wymiarze kary jej celowości. Zob. I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 230.

¹⁸ Zob. W. Wolter, *Zasady wymiaru kary w kodeksie karnym z 1969 r.*, „Państwo i Prawo” 1969, nr 10, s. 515–516.

¹⁹ Na temat znaczenia celu wychowawczego zob. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 kwietnia 2018 r., II AKa 59/18, LEX nr 2501269, w którym wprost zaakcentowano, że: „Kara oprócz dolegliwości powinna także spełniać cele zapobiegawcze i wychowawcze. Ma za zadanie zapobiegać powrotowi sprawcy do przestępstwa oraz kształtować właściwe postawy w społeczeństwie. Oczywiście przy tym jest, iż wychowanie sprawcy nie jest tożsame z pobłażaniem jemu i koniecznością wymierzenia kary łagodnej, gdyż w określonych sytuacjach to właśnie kara izolacyjna odpowiednio wymierzona spełnia nie tylko rolę odwetu za popełnione przestępstwo, ale jest też czynnikiem wychowawczym, pozwalającym na uzmysłowienie sprawcy nie tylko faktu nieopłacalności łamania prawa, ale i związanych z tym konsekwencji”. Na rolę wspomnianego celu zwrócono uwagę także w innym orzeczeniu, wskazując, że: „Idea wychowania (resocjalizacji) przez karę zakłada (...) takie dostosowanie wysokości i rodzaju kary kryminalnej do indywidualnych potrzeb sprawcy, aby przez sankcję został on »wychowany«, tj. zrozumiał naganność swojego zachowania i w przyszłości przestrzegał porządku prawnego” – zob. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 lutego 2018 r., II AKa 11/18, LEX nr 2464892; zob. także wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9 sierpnia 2017 r., II AKa 198/17, LEX nr 2358931.

wychowawczego powinno jednak stanowić jeden z celów kary. Niniejsza konstatacja nabiera zaś szczególnie wymownego znaczenia wobec młodych sprawców, wśród których mogą być bowiem wszak tacy, którzy chcieliby ustabilizować swoje życie „u progu dorosłości”²⁰.

Reasumując dotychczasowe uwagi należy w pierwszej kolejności stwierdzić, że rozwiązania prawne, obliczone nawet na wiele lat obowiązywania, wymagają – niemal z oczywistych względów – dokonania koniecznych zmian po pewnym okresie ich obowiązywania²¹. Wychodząc z optymistycznego założenia, iż nowa regulacja powinna być „lepsz” od poprzedniej, trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że żadne zmiany prawa nie powinny następować zbyt często, pośpiesznie, a także z pominięciem wysłuchania opinii przedstawicieli teorii oraz praktyki wymiaru sprawiedliwości. Podobne kontrowersje wzbudza także idea kreowania czy modyfikowania dotychczas obowiązujących przepisów, oparta na inspiracji „bieżącymi wydarzeniami”, jak również propozycja wprowadzania takich regulacji, które swój sens czerpią z dawnych, a przy tym nierzadko skompromitowanych rozwiązań. Nawiazując do ostatniej z wyrażonych uwag, trudno byłoby zwłaszcza uznać, iż racjonalną propozycją zmian pozostaje swoisty „renesans” dyrektywy ogólnoprewencyjnej w jej *de facto* tzw. negatywnej odmianie. Możliwe wykorzystanie niniejszej dyrektywy jako uzasadnienia dla zmiany kierunku polityki karnej – wzbudzającej w nieunikniony sposób pewne *deja vu* do tej polityki, która była prowadzona pod rządami poprzedniej kodyfikacji karnej – nakazuje przede wszystkim zastanowić się czy ogólnoprewencyjne odstraszenie może w ogóle stanowić cel kary, skoro już bowiem od czasów antycznych przekonywano, że przecież „strach nie jest trwałym nauczycielem obowiązku” („*timor non est diuturnus magister officii*”)²².

²⁰ Uwagi zgłoszone do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw przez sędziów wizytatorów Sądu Apelacyjnego w Szczecinie oraz Prezesa Sądu Okręgowego w Szczecinie (data dostępu: 11.06.2019). Dostępny w Internecie: <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12320403/12565609/12565612/dokument383435.pdf>, s. 4.

²¹ Warto w tym miejscu przypomnieć, iż: „(...) kodeksom przysługuje szczególne miejsce w systemie prawa ustawowego. Istotą kodeksu jest stworzenie koherentnej i – w miarę możliwości – zupełnej oraz trwałej regulacji w danej dziedzinie życia (a prawo handlowe należy do dziedzin o szczególnie bogatej już tradycji). Kodeksy przygotowywane są i uchwalane w odrębnej – bardziej złożonej procedurze niż »zwyczajne ustawy«. Istotą kodeksu jest dokonanie kodyfikacji danej gałęzi prawa” – zob. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 października 1994 r., K 2/94, OTK 1994, poz. 36; zob. także M. Kępiński, M. Seweryński, A. Zieliński, *Rola kodyfikacji na przykładzie prawa prywatnego w procesie legislacyjnym*, „Przegląd Legislacyjny” 2006, nr 1, s. 95.

²² T. Kaczmarek, *Ogólne dyrektywy wymiaru kary w teorii i praktyce sądowej*, Wrocław 1980, s. 57.

Wykaz literatury

- Andrejew I., Świda W., Wolter W., *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973.
- Kaczmarek T., *Ogólne dyrektywy wymiaru kary w teorii i praktyce sądowej*, Wrocław 1980.
- Kaczmarek T., *Opinia o projekcie rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2001, nr 1.
- Kania A., *Prewencja ogólna jako dyrektywa sądowego wymiaru kary. Rozważania na tle Kodeksu karnego*, Zielona Góra 2016.
- Kardas P., *Kara łączna i ciąg przestępstw*, [w:] *Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz*, red. W. Wróbel, Kraków 2015.
- Kardas P., Giezek J., *Nowa filozofia karania, czyli o założeniach i zasadniczych elementach nowelizacji kodeksu karnego*, „Palestra” 2015, nr 7–8.
- Kępiński M., Seweryński M., Zieliński A., *Rola kodyfikacji na przykładzie prawa prywatnego w procesie legislacyjnym*, „Przegląd Legislacyjny” 2006, nr 1.
- Paździoch S., *Uwarunkowania i konsekwencje braku stabilności prawa w Polsce*, [w:] *Stabilność prawa w kontekście wartości, instytucji i funkcjonowania systemu prawnego*, red. T. Biernat, Kraków 2016.
- Wolter W., *Zasady wymiaru kary w kodeksie karnym z 1969 r.*, „Państwo i Prawo” 1969, nr 10.
- Wróbel W., *Drogi i bezdroża prawa karnego*, „Państwo i Prawo” 2007, nr 9.

Summary

Changes in the scope of a judicial sentencing (selected issues in the perspective of the latest legislative proposals)

Key words: judicial sentencing, the general prevention directive, aggravating and mitigating circumstances.

The aim of the article – which was inspired by the latest proposal for an amendment to the Polish Penal Code (parliamentary paper no. 3451) – is to point out possible changes in the scope of a judicial sentencing. The article provides a critical analysis of the proposed changes relating to the general directives of a judicial sentencing, as well as a skeptical assessment of the attempt to indicate their hierarchy. It also makes objections to the proposal of introducing a set of circumstances which would have an aggravating or mitigating effect on the process of developing the judicial sentencing into the provisions of the Polish Penal Code.